

## XXX Niedziela Okresu zwykłego (A)

**Tekst Ewangelii (Mt 22,34-40):** Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczony w Prawie, zapytał Go, wystawiając Go na próbę:

«Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?» On mu odpowiedział: «Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy».

*«Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem (...). Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego»*

Dr. Johannes VILAR  
(Köln, Niemcy)

Dzisiaj, Kościół nam przypomina streszczenie naszego „życiowego ...” («Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy» Mt 22,40). Św. Mateusz i św. Marek wkładają te słowa w usta Jezusa Chrystusa; św. Łukasz w faryzeusza. Zawsze w formie dialogu. Prawdopodobnie zadawano Jezusowi wiele razy podobne pytania. Jezus odpowiada początkowymi słowami Shema: modlitwy złożonej w dwóch cytatów z Księgi Powtórzonego Prawa i jednego z Księgi Liczb, którą pobożni żydzi odmawiali co najmniej dwa razy dziennie: «Słuchaj Izraelu, Pan, twój Bóg (...)».

Recytując ją ma się świadomość Boga w codziennych zajęciach, i jednocześnie przypomina to najważniejsze w tym życiu: Kochać Boga ponad wszystkich „bożków” a bliźniego jak siebie samego. Potem, po zakończeniu Ostatniej Wieczerzy, przykładem umywania nóg, Jezus ogłasza „nowe przykazanie”: kochać się jak On nas kocha, „bożą mocą” (por. J 14,34-35).

Brakuje decyzji rzeczywistego praktykowania tego słodkiego przykazania – bardziej niż przykazanie jest to wzniesienie się ponad i umiejętność – w obejściu z innymi: osobami i rzeczami, w pracy i odpoczynku, duchowo i materialnie, gdyż wszystko jest dziełem Boga.

Z drugiej strony, będąc nasyconym Miłością Boga, która przenika cały nasz byt, stajemy się zdolni odpowiedzieć „na sposób boski” tej Miłości. Bóg Miłosierny nie tylko usuwa grzech świata (J 1,29), ale też nas przebóstwia, jesteśmy „uczestnikami” (tylko Jezus jest Synem z natury) boskiej natury; jesteśmy synami Ojca w Synu przez Ducha Świętego.

Święty Josemaría lubił mówić o „prebóstwieniu”, słowo które znajduje swoje korzenie u Ojców Kościoła. Na przykład, pisał św. Bazyl: «Tak jak ciała jasne i przezroczyste, kiedy otrzymują światło, zaczynają promieniować światłem przez się, tak promienieją ci, którzy zostali oświeceni przez Ducha. To implikuje dar łaski, radość nieskończoną obecności w Bogu... y cel najwyższy: Prebóstwienie». Pragniemy tego!